

Henryk Kopia

Notatki do Brodzińskiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 1/1/4, 443-445

1902

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Notatki do Brodzińskiego.

I.

Zanim »Wiesław« ukazał się w wydaniu poezji Brodzińskiego z r. 1821., był już publiczności znany z kart »Pamiętnika warszawskiego«, gdzie znajdujemy go w zeszytacie lutowym r. 1820. (tom XVI. str. 224. i n., pieśń I.—III.) i w czerwcowym zeszytacie tegoż roku (tom XVII. str. 250. i n., pieśń IV. i V). Wynikałoby z tego jasno, iż ta sielanka — a nawiasowo dodamy, że w »Pamiętniku« zwie się ona »powieścią«¹⁾ — powstała w r. 1819.

Są jednak pewne wskazówki, które pozwalają przypuścić, że narodziny »Wiesława« możnaby przesunąć jeszcze o trzy lata wstecz i przyjąć rok 1816. jako prawdopodobny czas napisania tego utworu.

W blizkiem bowiem pokrewieństwie²⁾ z »Wiesławem« są dwa krótkie wierszyki: »Dobranoc Wiesławowi« i »Gołąbki« (zaczynający się od słów »Od dalekiej chłopiec drogi« etc.).

Zdaje się prawie nie ulegać wątpliwości, że pierwszy z nich jest epilogiem do »Wiesława«: tak doskonale bowiem przystaje do postaci i sytuacji »sielanki krakowskiej«, tak ściśle wiąże się z nią i treścią i każdym nawet poszczególnym zwrotem, iż trudno sobie nawet wyobrazić, jakoby miał być czemś zupełnie odrębnem. Przeciw temu przemawiałby tylko jeden wzgląd, że sam poeta nie połączył tego wierszyka bezpośrednio z »Wiesławem« w wydaniu z r. 1821., lecz umieścił go przed sielanką (str. 68. w tomie I. a »Wiesław« zaczyna się na str. 121). Jednak można to sobie wytłumaczyć tem, iż »Dobranoc« już przedtem ogłosił poeta — jak to zaraz wykażemy — także przed »Wiesławem«, a układając do druku swe drobne utwory może kładł je w porządku mniej więcej chronologicznym.

W późniejszych wydaniach³⁾ pism Brodzińskiego znajdujemy »Dobranoc« tuż przy »Wiesławie« jako jego epilog, widocznie zatem tak rozumieli jego znaczenie wszyscy wydawcy. Drugi wiersz »Gołąbki« nie tak wprawdzie ściśle złączony z sielanką, ale ma te same imiona Haliny i Wiesława i był może pierwotnie przezna-

¹⁾ Myli się przeto Dmochowski (Bibl. warsz. 1870., III. str. 393.) twierdząc, jakoby Brodziński umieścił Wiesława w Pamiętniku warszawskim »pod skromnym tytułem sielanki krakowskiej«.

²⁾ Co do wiersza »Dobranoc« napomyka o tem już Arabażyn w swej monografii o Brodzińskim (str. 285.), wyprowadzając z tego wniosek, iż w r. 1817. »myślał« już poeta o »Wiesławie«.

³⁾ Wilno 1842., Sanok 1856., Poznań 1872., Warszawa 1886. (osobne wydanie »Wiesława« przez Gawalewicza).

czony na taką samą wkładkę liryczną, jakich dwie w »Wiesławie-widzimy; potem włączył go poeta do »Pieśni rolników«.

Oba te wierszyki czytamy w lutowym zeszytcie »Pamiętnika warszawskiego« z r. 1817. (tom VII. str. 220—222.) gdzie najpierw umieszczono »Dobranoc« a potem tuż po nim »Gołąbki«, jakby dla stwierdzenia, że rzeczywiście do tych samych osób się odnoszą. Jeżeli więc zważymy, że »Dobranoc« jest z pewnością epilogiem »Wiesława« a imiona Wiesława i Haliny nie pojawiają się w żadnym z poprzednio ogłoszonych w czasopismach wierszy Brodzińskiego¹⁾ — łatwo stąd przejść do wniosku, że poeta musiał już z końcem r. 1816. mieć gotowy poemat, a przynajmniej szkic poematu, do którego epilog wydrukował w lutym 1817 r. Z »Wiesława« może nie był zupełnie zadowolony i przerabiał go, zanim ogłosił w r. 1820. To przypuszczenie potwierdzają liczne warianty, jakie znajdujemy w tekście »Dobranoc Wiesławowi« z r. 1821. Jeżeli bowiem drobny wierszyk uległ tak radykalnemu przerobieniu, tem staranniej musiał poprawiać poeta jedyny swój większy utwór.

II.

Za jeden z pierwszych utworów Brodzińskiego, jeszcze na ławie szkolnej napisany, uważają biografowie wiersz »Żal na śmierć utonionego przyjaciela« i przytaczają z niego początek:

- »Na łono nocy głowę pochylił dzień smutny,
- »A za mną z czarnym krzyżem chodzi żal okrutny
- »I do ncwych łez znowu na ten brzeg mię żenie
- »Gdziem ostatnie młodzieńcze dał ci uściśnienie« etc. etc.

Dmochowski, który pierwszy podał ten poemacik²⁾ z autentycznego, jak twierdzi, źródła, przytacza jeszcze dalszych 16 wierszy (miało być ich więcej) i zwraca uwagę na związek tej młodzieńczej próby z późniejszym utworem »Pogrzeb przyjaciela«³⁾, którego początek bardzo wyraźnie przypomina studencką ową elegię:

¹⁾ Tylko w Dumce (od słów »Gdy słowik zanuci etc.«, Pam. warsz. 1816., VI., kwiecień) znajdujemy żeńskie imię »Wiesława«; zgon jej oplakuje »Zasław«.

²⁾ Biblioteka warszawska, 1870., str. 369. Dr. Z. Hordyński w rozprawie »Brodzińskiego lata szkolne« (Kwartalnik historyczny, (1888., str. 32—33) ustala rok napisania na 1808. (u Dmochowskiego 1806.) i stwierdza, że utopiony kolega nazywał się Jan Przygodziński.

³⁾ Pam. warsz. 1817., kwiecień p. t. »Wiersz żałobny« a wyd. r. 1821. p. t. »Pogrzeb przyjaciela« (I., 183.). Wydanie wileńskie dwa razy ten wiersz umieściło (I. 96. »Pogrzeb przyjaciela«, a II. 215. »Wiersz żałobny«). Już ten szczegół świadczy aż nadto smutnie o staranności wydawcy.

- »Na łonie nocy dzień smutny
- »Obumarłą złożył głowę,
- »Nas gromadzi żal okrutny
- »Na modlitwy pogrzebowe«¹⁾.

Zanim jednak Dmochowski mógł podać te szczegóły, istniała widocznie dość żywa tradycja o elegii Brodzińskiego, na śmierć przyjaciela napisanej, skoro znajdujemy z niej zacytowane cztery wiersze w cyklu opowiadań na pół fantastycznych, jakimi L. Siemieński²⁾ pragnął uświetnić pamięć śpiewaka »Wiesława«. Przytacza on jedną zwrotkę, którą rzekomo miała drżącym głosem wypowiedzieć nieszczęśliwa matka, kiedy przyszła dziękować młodziutkiemu pocie za jego elegię:

- »Biały piołun na twym grobie
- »Wnet będzie ubraniem tobie
- »Nadzieje wszystkie pospołu †
- »Zagrzebię w garstce popiołu«³⁾.

Zatem czy Dmochowskiego urywek, czy Siemieńskiego czterowiersz pochodzi z owej elegii z r. 1808? Słuszność po stronie Dmochowskiego; gdyż to, co Siemieński przytacza, jest wyjęte z wiersza p. t. »Żal matki« ogłoszonego po raz pierwszy w »Pamiętniku warszawskim« w r. 1815. (tom III, październik, str. 209.; od słów »Burza szalejąc po sadzie«) a potem w wydaniu z r. 1821. (str. 218., tom I.) i następnych. Ale odczytawszy ten wiersz przekonujemy się, że wyraźnie mówi w nim poeta o jakimś niemowlęciu, które jeszcze nie ucieszyło matki słodkim szczebiotem wrazu »mama«, wspomina o jego kolebce i t. d. Zresztą tekst Siemieńskiego nie jest dokładnie zanotowany; a zatem jeśli była »Elegia na śmierć przyjaciela«, to była raczej taka, jaką przytoczył Dmochowski.

Henryk Kopia.

¹⁾ Chmielowski (Studia i szkice, II. 118.) wykazuje, iż »Pogrzeb przyjaciela« napisał i ogłosił osobno Brodziński w r. 1815. na zgon Józefa Orsettiego, wolnomularza, poczem powtórnie ogłosił go ze zmianami, które odjęły mu charakter obrzędowej pieśni wolnych mularzy.

²⁾ Siemieński, Żywot Kazimierza Brodzińskiego, Kraków 1851., str. 55.

³⁾ To opowiadanie wraz z tym czterowierszem spotykamy w wielu wypisach szkolnych.